



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznicą z odroczeniem do domu mk. 22 (z wyjątkiem na obszarach wojennych) — w miastach i w biurach odbiorczych Mk. 25, bez odroczenia Mk. 20. CENA POJEDYNCZEGO NUMERU I MARKE.

Ceny ogłoszeń: za pierwszą kolumnę jednodzielną na 10 dni — 100 mk. za II i III kol. Mk. 12,00, na IV kol. Mk. 10,00. Ogłoszenia drobne po 50 łogów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów rozdawania i opłatkiem dla świadczeniobiorców od godz. 10—7 po poł. Reklamów nadzwyczajnych nie wlicza się.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Penny Marz. № 35. Telefon № 30. Skrzynka pocztowa № 45.

Karności nam brak.

Z chwila, gdy karność w wojsku upada, armie stają się jakoby niespójną górą suchego piasku, który rozlatuje się na cztery strony przy najmniejszym wiatru powiewie. Klasycznym przykładem — armia rosyjska po obaleniu caratu.

W czasie wojny każdy naród staje się jakoby wojskiem, jest bowiem owa rezerwa, z której kompletuje się i zasila szeregi frontowe, a zarazem utrzymuje porządek na tyłach. Są w każdej wojnie takie chwile przełomowe, że od narodu, od tych milionowych rezerw, które bezpośredniego udziału w walce nie biorą, zależy losy wojny.

Z tego wynika, że społeczeństwo obowiązujące winna w czasie wojny karność niemal wojskowa. A gdy tej karności dobrowolnie niema, dzięki brakowi uświadomienia narodowego i politycznego wyrobienia — należy ją w razie potrzeby zaprowadzić pod presją. Tak kaze instynkt samozachowawczy, zwłaszcza, jeżeli wyniki wojny mają zdecydować na długie lata o losach narodu.

Obecna wojna z Rosją uwydatnia szczególnie charakterystycznie konieczność zaprowadzenia na suowjszy karność nie tylko w armii, ale i w społeczeństwie zrozumiwały rządy sowieckie. I oto wojska sowieckie, początkowo wszędzie i przez wszystkich bite, stopniowo reorganizują się, uimowane są w karby żelaznej dyscypliny, a równocześnie ta sama dyscyplina rozciągnięta została na społeczeństwo rosyjskie. Dowodzi to że społeczeństwo rosyjskie nie dorosło jeszcze do rozumnego korzystania z swobód obywatelskich, że niema w nim tego wewnętrznej poczucia odpowiedzialności osobistej za wyniki poczynań ogólnonarodowych, jakie cechuje społeczeństwo o wysokiej kulturze — angielskie, francuskie i inne.

Zerazem jednak to ujęcie w karby bezwzględnej dyscypliny wojsk i społeczeństwa rosyjskiego staje się już bezpośrednią przyczyną na groźbę. Naród polski miłował zawsze wolność, w atmosferze wolności żył i umierał od zarania swych dziejów. Ale ta potęga umiłowania wolności, przerażając się stopniowo w swawole, wykopała grób państwu polskiemu, a w 1830 — 31 r. nie mogła stawić tamy zalewom hord rosyjskich, wyćwiczonych i karnych.

Dzisiaj w odrodzonym państwie polskim nie zrywając z tradycją, która tkwi głęboko w krwi Polaka, w najtrudniejszej sytuacji, napaściom wieszając przedzierać wrogów — cieszymy się jednak w Polsce wolnością w jak najszerszym zakresie. Nie przesadzając pytania, czyśmy już dorosli do tego, stwierdzić musimy, że ta wolność znowu i coraz częściej poczyna przechodzić w swawolę i rozwydrzenie. Karności nam brak! Bez względu na to, jak się kto na skład obecnego Sejmu zapatruje, stwierdzić należy, że Sejm wybrany został z woli narodu. Z woli narodu mamy naczelnika państwa i naczelnego woźcę. Posiadamy więc te władze zwierzchnie, które jedynie ugramionione są do stanowienia o naszej polityce zagranicznej i do wydawania zarządzeń i rozkazów wojennych. — Obowiązkiem społeczeństwa uławniamie swęj woli, ale nie krytyka złośliwa i tendencyjna wszelkich poczynań naszych najwyższych władz państwo-

wych, a tymbardziej nieposłuszeństwo prawom, które wybrańcy narodu stanowią.

Odróżnić tu jeszcze trzeba życie w warunkach normalnych, w czasie pokoju, od stanu, w którym się Polska obecnie znajduje. Uczciwy patriota w chwilach takich bezwzględnie podperzadkuje swe poglądy i przekonania osobiste dobru ogólnemu, albowiem idzie mu przede wszystkim o sprawne funkcjonowanie całości. Rozswawolony bezkarnością warchol podrywa autorytet Sejmu, naczelnika państwa i rządu, nie bacząc na skutki, albowiem idzie mu o własną egoistyczną nieczel; niecierpi więc w wspólnym polskim domu, ku radości wroga, który po swojej stronie etakim jak on warcholom usta na zawsze zamyka, aby sprawie nie szkodził.

Przykłady warcholskiej akcji w Polsce, choćby tylko z ostatnich tygodni, wywołać mogą przerażenie.

Epizod charakterystyczny, choć tak mało wiarygodny, że podajemy go na odpowiedź źródła:

Krakowski „Il. Kurier Codzienny“ donosi (z dn. 16 czerwca), że kierujący obecnie min. spraw zagranicznych podsekretarz stanu p. Stefan Dąbrowski rozesał okólnik do wszystkich konsulów polskich z zawiadomieniem, jakoby problem Ukrainy został zlikwidowany faktycznie przez wycotanę wojsk polskich z Kijowa. Wiadomość ta jest podobno nie odpowiadająca prawdzie osobistą interpretacją podsekretarza stanu p. Wróblewskiego.

Gdyby informacje te okazały się prawdą, byłoby to, zaprawdę, korona naszego warcholstwa. Jeżeli ze względu partyjnych nie wahałoby się używać takich środków w celu pogrzebania przeciwników politycznych i nie miłych nam koncepcji — byłoby to godzenie w spóistość państwa polskiego, rozsadzanie go od wewnątrz w tym czasie, gdy nawała bolszewicka prowadzi najwłaotowniejsze ataki zewnątrz.

W każdym razie zdaje się, że tolerancja względem tej destrukcyjnej roboty posuwa się już zadaleko. Najwyższemu napięciu energii ze strony wroga musimy przeciwstawić najwyższe wytyczenie sił naszych; wszystko, co siły nowe osłabia, winno być bezwzględnie niepejone. Zwłaszcza, gdy mamy do czynienia z celową, systematyczną intrygą, dążącą do zdyskredytowania naczelnych władz państwowych i wywołania wślad za tym idącego zamętu wewnętrznego. W przeciwnym razie po latach krwawych trudów i cierpieni staniami znowu u punktu wyjścia, a takowymi w granicach własnych, bezsilni, bo rozbitci i pozbawieni steru, któremu zauać można.

St. W.
Częstochowa, 16/6 1920 r.

Wezwanie Ligi antybolszewickiej

Dnia 13-go czerwca r. b. odbył się w Warszawie zwołany przez Ligę antybolszewicką Wiece, który powziął następujące uchwały:

Zwaliśmy się: ze stoimy wobec faktu utormowania się w kraju potężnej już organizacji komunistyczno-bolszewickiej, posiadającej olbrzymie fundusze i broń, wywołone z Bolszewizacji przez Sobolshonów, Buninów i innych agentów, bezkarnie grasujących u nas w kraju, a w razie przyłapania systematycznie wypuszczanych na wolność

przez b. Ministerstwo Wojciechowskiego a nawet zajmujących urzędowe stanowiska,

że bolszewizm objął już pod wodzą Kwapińskiego b. prezesa gubernialnego „Sowdepu w Orle, chwilowo członka zarządu P. P. S., wszystkie związki zawodowe i kooperatywy robotnicze, zlewając je w jeden rewolucyjny przewrót państwowy Związek związków zawodowych,

że niustające pseudo-ekonomiczne w rzeczywistości zaś polityczne strajki robotników wywrotowo usposobionych, powodują celowo stałą zwyżkę cen, która w rezultacie nie może nie doprowadzić do przewrotu bolszewickiego i do obalenia państwowości polskiej,

że strejkujący robotnicy otrzymują podwójną opłatę od rządu bolszewickiego, co dowodzi jawnie politycznego charakteru strajków,

na nieobywatelskie stanowisko chłopów, który nie płaci podatków i pasku je zbożem, — kupca, który w celach spekulacyjnych gromadzi towary i podbija ceny, — kapitalistów i niektórych banki, dających pożyczki pod zastaw nagromadzonych w celach spekulacyjnych towarów, a natomiast wstrzymujących się od lokowania kapitałów w pożyczce państwowej i tym przyczyniających się do spadku waluty polskiej, — większość żydostwa przyczyniającego się spekulacją i lichwą w łączności z przedmiatem całego świata do podnerwania finansów Polski,

na wywołane szlachną sugestią ze strony wroga uspienie czujności w najszerszych masach i wywołane tem znieczulenie odporności narodowej oraz nastroj apatii, przeciwdziałający zrzeszeniu się i zorganizowaniu zdrowych narodowo żywiołów w celach samoobrony, co wytwarza w Polsce stan Kierieńczyzny, jako fazę przejściową do przewrotu bolszewickiego,

Gwałtowne walki na Północy.

Dwie brygady bolszewickiej piechoty zupełnie rozbite.

Warszawa 17/6. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dn. 16 b. m.

Na odcinku północnym, wzdłuż rzeki Auty, po nieudanych atakach nieprzyjaciela panuje spokój.

Walki na wschodnim brzegu górnej Berezyny, jakie się wywiązały w dniach 14 i 15 b. m., odznaczyły się niezwykłą zaciętością.

Oddziały nasze parokrotnie musiały atakować nieprzyjaciela, wsłoząc białą broń i z pomocą granatów ręcznych. 15 i 16 brygada piechoty nieprzyjacielskiej ur

ze partje lewicowe kierowane przez zręcznych i zbrodniczych demagogów, szukających osobistych korzyści i jedynie świadomych ostatecznego celu, do którego polityka ich prowadzi i opłacanych przez wrogię rządu, nie reprezentują bynajmniej interesów ani robotnika polskiego, ani chłopów i farmera polskiego, lecz są ekspozytura niemiecko-moskiewsko-żydowskich interesów, a prawica okazuje stałą chwiejność i skłonność do kompromisów z czynnikami pod względem narodowym podejrzany, schlebając elementom wywrotowym.

Wiece stwierdza: że Polska znalazła się w chwili obecnej w położeniu wyjątkowo ciężkim, wobec czego wiece zwraca się do Głowy Państwa, Sejmu i Narodu z kategorycznym oświadczeniem:

dość kompromisów, dość handlowania niepodległością i godnością Ojczyzny w imię przeżarłogo o interesy osobiste, klasowe i partyjne.

Wiece żąda: niezwłocznego uformowania silnego i jednolitego rządu patriotycznego, któryby był prawym gospodarzem kraju, umiał uszanować godność własną i Państwa oraz zdołał usunąć — chociażby siłą — wewnętrzne i zewnętrzne niebezpieczeństwa, grożące Polsce, a wiece:

- zdzawił agitację bolszewicką,
- uporządkował sprawy walutowe i aprowizacyjne,
- obniżył wszelkimi sposobami cenę chleba i artykułów pierwszej potrzeby,
- usunął strajki przez wprowadzenie obowiązkowych sądów rozjemczych — i umożliwił w ten sposób Polsce doprowadzenie do zwycięskiego końca toczącej się wojny i przyczynił się dzięki temu do spełnienia w przedmiotowej dobie obecnej wielkiego jej zadania dziejowego obrony cywilizacji i chrześcijaństwa.

Prezydent gabinetu Skulski rokuje ze stronnictwami.

Warszawa. Wczoraj rozpoczął prez. Skulski rokowania z przedstawicielami poszczególnych stronnictw. Pertraktowania z prezydentem klubów: Narodowej Partii robotniczej i Polską Partiją Socjalistyczną. Socjaliści zażądali 2 tek: ministertwa spraw zagranicznych (Daszyński) i robót publicznych (Moraczewski) w warunkiem usunięcia Grabskiego Narod. Partija Rob. domagała się także dwóch tek: ochrony pracy i min. b. dzielnicy pruskiej (Brejski). Skulski uławił sytuację w ten sposób, że z góry wyłączył so-

cialistów od udziału w rządzie.

Uczynił to w taki sposób, że postanowił rozwinąć program pracy niezależnie od tendencji partyjnych i powłać dwóch socjalistów: dra. Marka (sprawiedliwość) i inż. Hausnera (roboty publiczne) wiedzając, że PPS. się na to zgodzi. Poseł Daszyński, ze klubu propozycję odrzucił i PPS. udziału w urzędzie nie weźmie.

Brejski na zofiarowanie Narodowej P. Rob. dwóch tek, odpowiedział, że po-

konferencji w Belwederze na zaproponowanie mu formalnie podjęcia się misji sformowania nowego gabinetu zastrzegł sobie 24 godzin czasu do namysłu, a to, jak się wyraził, wobec skomplikowanej sytuacji parlamentarnej. Powszechnie przypuszczają, że pan Skulski dzień ten poświęca badaniu terenu sejmowego. W związku z tym zasługują na uwagę, że narodowe zjednoczenie ludowe poczyniło już kroki, aby pozyskać narodową partię robotniczą do ewentualnego gabinetu p. Skulskiego.

Narodowa partia robotnicza nie dała jeszcze żadnej odpowiedzi.
Wielka katastrofa kopalniana setki ofiar.

Budapeszt. Z Temeszweru donoszą: że w kopalni Hungaria zdarzyła się straszna katastrofa. W chwili, gdy robotnicy zmierzali opuścić szyb, nastąpił nagły wybuch w składzie dynamitu, służącego do rozsadzania skal. Dotąd wydobyto z pod ziemi 167 trupów i 36 górników zatrutych gazem. Kilkudziesięciu robotników dotąd nie odnaleziono.

Ostatnie wiadomości.

Telegr. własne. (Gońca Czesłochow.)
Strajk w Warszawie trwa dalej.

Strajk większości zakładów publicznych w Warszawie trwa dalej. W magistracie całą noc toczyły się bezskuteczne pertraktacje, które w dzień podjęto znowu. Dziś rozpoczęli strajk robotnicy browarów.

Król Albert rozjemcą.

Warszawa. Z Paryża nadchodzi wiadomość pod datą 15 b. m., że król belgijski Albert I zgodził się być rozjemcą w sporze polsko-czeskim o Śląsk Cieszyński.

Minister spraw zagr. Patek konferował z czeskim ministrem Beneszem w sprawie Śląska Cieszyńskiego.

Kara za znieważenie godła polskiego.

Bytom 16 VI. Dnia 15 bm. rozpoczęła w Opolu swe urzędowanie nadzwyczajna Sąd koalicyjny. Pierwszą sprawę rozpatrywano 2 Niemców oskarżonych o znieważenie godła polskiego na konsularcie w Opolu i wykroczenie przeciwko Straży wojsk francuskich przy tym konsularcie.

Sąd skazał jednego z oskarżonych na 15 dni, a drugiego na 10 dni więzienia.

Robotnicy w Gdańsku na pożyczkę państwową.

Gdańsk 16 VI. Na kongresie narodowego stronnictwa robotników polskich zebrano na 120,000 mk. zapisów na pożyczkę Odrodzenia.

Przygotowania wojenne czechów

Cieszyn. "Robotnik Śląski" pisze: "Z Morawskiej Ostrawy donoszą: za Ostrawicę Czesi urządzili zbrojny obóz. Dotychczasowa siła zbrojna złożona z 2-ch dywizji, a licząca 36,000 ludzi, wzrosła o trzecią dywizję do ilości 48,000 ludzi, gotowa do wkroczenia na Śląsk w chwili zstosowań.

Zaprzeczenie wiceministra Dąbrowskiego.

W numerze 161 "Kurjera Porannego" z dn. 15 czerwca r. b. w rubryce "Życie polityczne" ukazała się wiadomość, jakoby p. wiceminister Stefan Dąbrowski wystąpił do agend dyplomatycznych zagranicą okólnik z zapewnieniem, że "problem ukraiński jest zlikwidowany życiowo, a to wskutek wycofania się wojsk polskich z Kijowa".

Wydział prasowy M. S. Z. upoważniony jest do stwierdzenia, że wiadomość powyższa "Kurjera Porannego" pozabawiona jest wszelkich podstaw i zupełnie nie odpowiada rzeczywistości. Okólnik takiej treści nie był nigdy do placówek zagranicznych wysyłany.

Pamiętajmy O FLOCIE POLSKIEJ

Wielka czerwcową zbiórka na flotę w Warszawie już rozpoczęła. Od jej wyników zależeć będzie szkodność i rozmiar tej pomocy, na jaką stać nasze społeczeństwo, gdy chodzi o najistotniejsze sprawy, związane z mocarstwem stanowiskiem Polski. A 30 czerwiec bardziej uzależniona jest potęga i rozkwit Rzeczypospolitej, jeśli nie od

morza i tej Straży, która jej interesów pilnować będzie — Floty polskiej? Musimy "być ofiarni i hojni, traktując Zbiórkę na flotę polską, jako honorowy padatek narodowy. Tak też pojmy ją swą aperi'nicjatorzy zbiórki: Koło Polek i Liga Żegluga polskiej, wyznaczając specjalnie "poőkienne" w sumie 1 marki od każdego okna.

Pojmując żywo swój obowiązek, chętnie też przystąpiły do współpracy a inicjatorami wszystkie organizacje sportowe, jako to: sokół, wiosła rze, wiosłarki, cykliski i t. d., oraz kilka stowarzyszeń społecznych kobiecych, jako to: Organizacja narodowa kobiet i dzieci. Tworzą one wspólny zarząd zbiórki.

Na zbiórkę złożyła się zorganizowana po domach sprzedaż nalepek okiennych, sprzedaż uliczna znaczków, uroczystość "Wianków" w wigiliję św. Jana, oraz większe atrakcje i zabawy.

Zbiórka trwać będzie codziennie przez cały czwerek. Uproszczone sklepy sprzedawać będą nalepki okienne, młodzieży różniczkę i będzie po domach. Dnia 23 i 24 czerwca wszystkie okna mają być opodatowane, to znaczy opatrzone nalepką. Będą to kulminacyjne dni zbiórki. Warszawa cała udekoruje się nalepkami i w ten sposób poświęci swą ofiarności dla floty.

Nadatkii przyjmowane nie będą ani w sprzedaży ulicznej ani w sprzedaży sklepowej. Za każdą markę dostaje ofiarodawca nalepkę markową. Osoby, chcące złożyć większe sumy lub cenne przedmioty, proszone są o składanie ofiar na cel powyższy w "Redakcji „Gońca Czesłochowskiego", który chętnie pośredniczy w przesyłaniu ofiar do Koła Polek w Czesłochowie, które rozpocznie kwestwę w naszym mieście dn. 23, 24 i 25 czerwca.

KRONIKA

— **Asygnaty r. 1918 i Pożyczka Odrodzenia.** Instytucje, którym powierzono umorzenie 5 proc. Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r., mogą opłacać przedstawione im asygnaty, wraz z procentami, oraz zamieniać na tymczasowe świadectwa Pożyczki 1920 r. natychmiast, bez uprzedniego przysyłania ich do sprawdzenia w Urzędzie Pożyczek Państwowych. — Przy takiej opłacie sprawdzane będą:

1) legitymacje osób przedstawiających asygnaty i wpisywane ich imiona i nazwiska i dokładny adres; 2) podpisy na asygnatach, jak również 3) numery przedstawionych asygnat z wykazami zaświadczonych i skradzionych. Sjsy te wysyła Urząd Pożyczek Państwowych wszystkim instytucjom, umarzającym pożyczkę.

— **Nowe pisma codzienne.** Ukazały się dwa pierwsze numery oddawna zapowiadanego pisma codziennego p. t. "Rzeczpospolita". Redaktorem pisma jest prof. Stanisław Stróński z Krakowa. W liczbie współpracowników znajdujemy wiele wybitnych polskich sił publicystycznych i literackich.

— **Smutna dola pracownikóů biurowych.** Jak wynagradzani są pracownicy biurowi niektórych fabryk i zakładów przemysłowych świadczy o tem fakt, że nawet tak poważne przedsiębiorstwo jak huta żelazna Hantkiego na Rakowie nie wynagradza swych bucharterów i pracowników biurowych w dostatecznej mierze. Urzędnicy pobierają tam mniejsze płace, niż niewykwalifikowani robotnicy, pracujący na dniuwkę. Ostatnio robotnicy otrzymali około 200 proc. podwyżki; a urzędnikom wspaniałomyślnie ofiarowano 20 proc. dodatku do pensji.

Zaiste, smutną jest dola inteligentów w dzisiejszych anormalnych czasach. — **Dar rzeźników na skarb państwa.** Za ofiarowane na skarb państwa przez rzeźników 10000 parówek i bułki ofiarowane przez piekarczy uzyskano 57,875 mk. 25 fen., 9 rb., i 19 kor. 50 hal. Sumy powyższe zostały wpłacone do Kasj Krajowej.

Piękny czyn ofiarności na skarb narodowy złożony przez pp. rzeźników i piekarzy, winien świecić przykładem dla wszystkich warstw społeczeństwa, które w miarę możliwości powinny się przyczynić do powiększenia zasobów skarbu państwa, gwarantującego Ojczyźnie naszej pomyślny rozwój na drodze samodzielnego bytu.

— **Sensacyjne wieści.** Pisma krakowskie rozlepiły w Czesłochowie plakaty reklamowe, na których w szeregu sensacyjnych tytułów umieszczono ze znakiem pytania wiadomość: "Stan wyjątkowy w Warszawie". Tymczasem o godz. 12-iej w południe przy przyjmowaniu depesz z Polskiej Agencji Telegraficznej specjalnie pytaliśmy się, czy nie zaszyły jakie zmiany w rządzie i otrzymaliśmy odpowiedź, że poza rokowaniem Skulskiego nad utworzeniem gabinetu, nic ważnego w Warszawie nie zaszło.

Pogłoski o stanie wyjątkowym podajemy na lnnem miejscu.

— **Zjazd tytuńowych kupców.** Handel wyrobami tytuńowymi w Polsce został zupełnie zdeorganizowany na skutek ogólnych zmian ekonomicznych, wywołanych wojną, a po części i na skutek polityki władz skarbowych.

Niedomagania tego handlu tytuńowego dały inicjatywę warszawskim zrzeszeniom kupców tabaczników do zwolnienia do Warszawy na dzień 15 i 16 czerwca b. r. ogólnego krajowego zjazdu kupeów gależy tytuńowej.

— **Żnizka cen na kolejach?** Z bardzo poważnego źródła dowiaduje się korespondent „Gońca Krakowskiego" że w kierujących kołach kolejowych brana jest pod uwagę redukcja obecnych taryf kolejowych. Redukcja ta znajduje się w związku ze spadkiem drożyzny za granicą, a szczególnie w Niemczech. Jako przykład cytują, że maszyna, która kosztowała temu dwa tygodnie 2 miliony marek polskich, jest obecnie do dostania za 400,000 marek polskich. (Czy jednak nie za optymistyczne obliczenie?)

— **Zakończenie roku szkolnego w szkole kolejowej.** Nie codziennych wrażeń doznał uczestnicy i świadkowie popisu w szkole kolejowej w dniu 15 bm.

Po podniosłych przemówieniach ks. Ciesielskiego, ks. prefekta Gmachowskiego, p. inspektora Kuropatwińskiego, kierownika szkoły p. Zaremby, przedstawiciele nauczycielstwa i Rady Opiekurczej nastąpiło zupełnie niewojenne zakończenie roku. Oto szereg 600 dzieci przepuszczono pomiędzy dwa filary wysokie, jeden z ciast, drugi z niemiarków i każde dziecko dostało dodatek do cenzury: kubek babar, co to się daje nazwać "nektarem żywota" kawał bułki i dwufuntowej i kilkanaście ciastek, — a wszystko w obecności delegatki komitetu amerykańskiego p. Emmy-Bell Beal. Wspaniale to zakończenie najlepiej wytlumaczy dziecku doniosłość chwili.

Na zakończenie odbyły się na boisku ćwiczenia harcerzy pod przewodnictwem p. Kuropatwińskiego i ćwiczenia harcerz gimnastyczny-wokalne pod komendą p. Pustulkowej, o których delegatka amerykańska powiedziała mi że były "splendid".

P. Kuropatwiński poruszył sprawę Czerwonego Krzyża Młodzieży w szkole. Spodziewać się można, iż szkoła, w której są prowadzone roboty ręczne jako osobny przedmiot nauki, odda wiele usług żołnierzom na froncie przez wyrabianie bandażi itp.

— **Oryginalna reklama pożyczki.** Nader oryginalną reklamę pożyczki odrodzenia, prawdziwie amerykańską urządził bank "Liberty Co." w Alejach Jerozolimskich Nr 68 w Warszawie. W ozdobnym kiosku, oświetlonym lampkami, odbywa się codziennie wieczornymi przyjmowanie zapisów na pożyczkę, przy czym na balkonie 1-go piętra orkiestra gra melodie polskie, a przez tubę wygłaszane są przemówienia o znaczeniu pożyczki. Przechodnie zapisują się chętnie, tak np. w sobotę suma zapisów przekroczyła 200,000 mk.

— **Szkodliwość papierosów angielskich.** W ostatnim numerze "Deutsche Medizin Wochenschrift" przytacza dr. Kuelbs z Kolonii charakterystyczne objawy zatrucia papierosami angielskimi. U pacjentów, wypalających do 50 papierosów dziennie, występował obok objawów zatrucia nikotyńą, gwałtowny spadek wagi ciała — do 56 a nawet

150 (u jednego pacjenta) funtów. Najczęściej występowały bóle żołądka i biegłota, objawy ze strony serca (intermisje). Wraz z zaniechaniem palenia objawy ustępowały.

— **Kupcy na pożyczkę państwową.** Oprócz osób, wymienionych w sprawozdaniu we wtorkowym numerze, na większe sumy podpisali pożyczkę państwową w kiosku Stow. fabrykantów i kupców żydowskich: pp. J. Imlich 75,000, Tow. "Refels" 15,000, B-cia Horowicz 12,000, Ch. Fiszman 12,000, D. Horowicz 10,000, D-to M. Rozenblatt 10,000, A. Sztetny 10,000, B-cia Kohn 10,000, M. Faust 10,000, M. Fiszman 7,000, Sz. Frank 7,000, B. Zerykier 6,000, S. Luksemburg 6,000, S. Felgenbaum 6,000, M. Ł. Szumacher 6,000, Osias Wien 5,500, A. Fromer 5,000, M. Krausopf 5,000, B-cia Kremscy 5,000, M. F. Frens 5,000, M. D. Szezyngier 5,000 m., P. Einhorn 5,000, J. Zelkowsch 5,000, R. Polus 6,000, L. Unglick 5,000, Perle 5,000, S. Feiner 5,000, M. Kahau 5,000, J. Pick 5,000, B. Librowicz 5,000, A. Abramowicz 5,000, W. Szperling 5,000. W kiosku Stow. kupców polskich podpisał na 10,000 mk. pożyczkę p. Roman Żębik, właściciel składu aptecznego.

— **Z teatru „Odeon".** Teatr "Odeon" wystawia obecnie wspaniale inscenizowany dramat „Zmartwychwstanie" osnuty według słynnej powieści L. Tolstoj. Niezwykłe staranna wystawa, jak również znakomita gra artystów zapewnijają temu arcydziełu sztuki kinematograficznej stałe powodzenie.

— **Z teatru „Ludowego".** W niedzielę dn. 13 b. m. dobrany zespół amatorów i amatek pod dobrą kierownicą wykazał swe uzdolnienie sceniczne wystawiając sztukę pod tyt. "Prusacy" graną po raz pierwszy u nas napisaną przez Juli. Borowskiego. Rzecz dzieje się na Litwie w czasie obecnej wojny w 1919 r. Ze swych ról wywiązali się nad podziw amatorzy, czego były dowody resztliwych oklasków od publiczności. Na uznanie zasługują: p. Sułczyński, który zawsze daje nam dowody prawdziwego talentu.

Zurkówna w roli polki-obywatelki, która woli narażać swe życie, a nie cierpi prusaków, dalej wywiązali się b. dobrze Poliszewski jako prawdziwy pruski szpiec również Sułczyński żołnierz polski wracający o kuli z Francji, Stanowski jako robotnik polski przesładowany i gnębiony przez zbirów pruskich i inni.

Trup kobiety w lesie.

W lasach dóbr Zagórze około wsi Grodzisko znaleziono nagie zwłoki kobiety w wieku lat 35 niewiadomego nazwiska.

Zachodzi przypuszczenie, iż jest to trup obłąkanej, która dnia poprzedniego biegała nago po okolicznych polach.

Kara śmierci na zbrodniarkę.

Lublin. Po czterogodzinnych naradach sąd dorozny w Lublinie uznał mieszkankę Lublina Bronisławę Golaś, lat 26 winną dokonania w dniu 13 maja r. b. w Lublinie, na przedmieściu Kalinowszczyzna, w domu Nr 10 zabójstwa Stanisławy Jurek, w sposób powodujący szczególnie cierpienia zabitej i skazał ją na karę śmierci przez rozstrzelanie z pozabawieniem spraw stanu.

Rozprawie przysłuchiwało się około 500 osób, na ulicach zaś zgromadziło się tłum, dochodzący do 3,000.

Wobec wniesienia przez skazaną próby o łaskę, wykonanie wyroku wstrzymano do czasu otrzymania odpowiedzi od naczelnika państwa, do którego przez władzę sądową wysłany został telegram: "Na odpowiedź sąd oczekiwać będzie 24 godziny. Po dwudziestu czterech godzinach, wyrok zostanie wykonany, o ile nie nadejdzie utaskawienie".

Utaskawienie nie nadeszło.

Przyszłość Polski zależy od wykorzystania zdobytego morza, rozwoju dróg wodnych i należytej ich obrony. Osiągnięcie tego celu możliwe jest jedynie zbiorowym wysiłkiem całego narodu

To też Liga Żegluga polskiej wraz z Kołem Polek i innymi organizacjami urządzają w ciągu m-ca czerwca r. b. ogólnokrajową sprzedaż nalepek na BUDOWĘ FLOTY POLSKIEJ.

Teatr PARYSKI

Program od środy 16-go do
soboty 19 czerwca r. b. w

Anna Karenina

Dramat salonowy w 6-ciu wielkich aktach, p-g
znanej powieści słynnego rosyjskiego pisarza

Lwa Tolstoja.

Wytwórni włoskiej „Tespi-film”
w Rzymie (Trust „Cito-Cinema”)

Teatr „ODEON”

Program od poniedziałku 14-go do piątku 18-go Czerwca 1920 roku

Motto: „Kto z was bez grzechu niech
pierwszy rzuci w nią kamieniem..”

Wstrząsający dokument duszy ludzkiej!

Epopcja upadku i odrodzenia się kobiety!

ZMARTWYCHWSTANIE

Wielki dramat filmowy w 6-ciu aktach,
według niekopomnego dzieła

LWA TOLSTOJA.

Rolę Katarzyny Masłowej, odtworza słynna tragiczka włoska Marja Jacobini.

Wspaniała wystawa!

Przejmujące grozą pejzaże Sybiru.

Masowe sceny!

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 8-11 i od 3-7.
Kilińskiego № 4.

Dr. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-10 i 3-7 wiecz.
ul. Dąbrowskiego 6 (Szkoła) i piętro.

Dr. med. Adolf Beatus
choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od godz. 1 i pół po poł.
ul. Kościuszki 46, I piętro.

WORRI polepsza znako-
micie smak zup,
sosów, jarzyn.
Jen. reprz.
K. GORECKI,
Warszawa, Skórzana 10, tel. 6-06 d

**Długoletni praktyk w dziedzinie
prawno-sądowej**
ANTONI ŁAPIŃSKI
Udziela porad prawnych. Referuje: prośby,
apelacje; do Władz Państwowych, memorjały
oraz petycje.
ul. Kościuszki № 13 m. 15
codziennie od 7-9 rano i od 3-7 wiecz.
Tamże koregowanie i przepisywanie na ma-
szynach.

Rozporządzenie.
W myśl Ustawy z dnia 11 grudnia
1919 r. № 92 art. 11 p. 2 o ochronie
lokatorów zarządza się: aby jednostki,
które za pośrednictwem Urzędu Mieszka-
nowego otrzymały lokal, zarówno właściciele
domów i lokatorzy m. Częstochowy
nie odnajmowali części mieszkań
t. zw. sublokatorom bez wiedzy i zgody
Urzędu Mieszkanlowego.
Niezastosowanie się do powyższego
będzie karane grzywną Mk. 5000,— lub
aresztem do 3-mc miesięcy w myśl tejże
Ustawy art. 12.

Częstochowa, dn. 16 czerwca 1920 r.
PREZYDENT
A. Bandtkie-Stężyński.
Kierownik Urzędu Referent Jan Janik.

P. P.

kupcy i przemysłowcy!

Aby Was nie zapomniano, musicie się Waszej
klienteli przypomnieć przez ogłoszenie. Aby
to pożądaný skutek miało, musicie ogłaszać w
„GOŃCU CZĘSTOCHOWSKIM”,
bo tylko przez ogłoszenie przypomnieć się mo-
żecie—zatem pospieszcie, a przekonacie się, że

nie pożałujecie tego!

Lanolinowy Puder „**DZIDZI**” z Kogutkiem
jest najlepszą i najhygieniczną przysypką dla dzieci!
Natychniał uszwa zacczerwienie i stan zapalny skóry. Jako środek dezynfekcyj-
ny znakomicie działa przeciwko: śwędzielowi, odparzeniu i odleżeniu się ciała.
Wyrób apteki A. GASECKIEGO w Warszawie.
Znajdź w aptekach i składach aptecznych pudru „Dzidzi” z marką „Kogut”
Skład główny na Częstochowę
Hurtownia Właścicieli Aptek Kościuszki 16.

**Komitet Upaństwowienia Gimnazjum
W. Chrzanowskiej w Częstochowie**

zawiadomienia o likwidacji swych czynności. Rodzice, którzy mają jeszcze do zatwierdzenia ja-
kiekolwiek sprawy (zapis dawnych uczennic na rok przyszły wpłaty, odbiór pieniędzy) mogą
się zgłaszać tylko do dn. 25 czerwca; po tym terminie żadne pretensje uwzględ-
niane nie będą. Równocześnie Komitet zawiadomienia, iż w roku przyszłym klasa wstępna
nie będzie otwarta.

wydawnictwo P. D. Wilkoszewski.

Rozporządzenie.

Na zasadzie Ustawy z dnia 11 gru-
dnia 1919 r. № 92 art. 11 o ochronie
lokatorów zarządza się, aby właściciele
domów z chwilą wyprowadzenia się lo-
katora ew. wymówienia mieszkania prze-
tegoż niezwłocznie powiadomiali o te-
m piśmiennie Urząd Mieszkanlowy.

Niedopuszczalnym jest wynajmowa-
nie opróżnionych lokali bez wiedzy i zgo-
dy Urzędu Mieszkanlowego, jako niezgo-
dne z Ustawą wyżej wymienioną.

Niestosujący się do niniejszego roz-
porządzenia ulegną karze pieniężnej Mk.
5000,— lub 3 miesięczny aresztu w myśl
art. 12 Dz. Ust. № 92.

Częstochowa, dn. 16 czerwca 1920 r.

PREZYDENT**A. Bandtkie-Stężyński**

Kierownik Urzędu Referent Jan Janik

Ogłoszenie.

Magistrat m. Częstochowy podzi-
ra do wiadomości, że z dniem 11 czerwo-
ca r. b. został powołany Urząd Mieszka-
nowy Miejski na zasadzie Dekretu o ochro-
nie lokatorów.

Biuro Urzędu znajduje się chwilowo
w Magistracie, pokój nr. 9. O zmianie
adresu będzie oddzielne powiadomienie
Częstochowa, dnia 16 Czerwca 1920 r.

Magistrat.

**Państwowy Urząd Pośredni-
ctwa Pracy i Opieki nad Wy-
chodźcami w Częstochowie**
ul. Jasnogórska 24,

otrzymał zapotrzebowanie na większą
ilość robotników i robotniczek rolnych na
wyjazd, robotnicy wyjechać mogą z zo-
namami i najwyżej z jednym dzieckiem.
Kilkudziesięciu stolarzy wywołonych cze-
sladników do fabryki wagonów na wyjazd.
Blizszych informacji udziela się w Urzędzie.

W kinematografie „Odeon” dnia 16-go
czerwca zaginęła to-
rebka w której znajdował się bardzo ważny
dokument, 5 imiennych świadectw tymczaso-
wej krot. Poż. Państwowej, trochę pieniędzy,
listów i drobniagów, oraz dowód osobisty na
imię Zofia Fenizanki pracownicy Polskiej kwe-
rowej kasy pożyczkowej.

Ponieważ dokument przedstawia dla post-
kodowanej, jako kwit od opłaconego podatku
spadkowego wielką wartość, uprasza się uczi-
wego znaleźć o łaskawy zwrot forebki do Adm-
w „Gonia” lub do skrzynki redakcyjnej za wy-
sokim wynagrodzeniem.

Kierownik literacki Jan Barylański